

MARIA MALINOWSKA

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

## JĘZYKOWY OBRAZ PRZESTRZENI SPOŁECZNEJ W POWIEŚCI CARLO LEVIEGO *CRISTO SI È FERMATO A EBOLI*

Pojęcie językowego obrazu świata jest nieodłącznie związane z etnolingwistyką, lingwistyką kulturową oraz językoznawstwem kognitywnym. Zgodnie z definicją Anusiewiczza (1995:113) 'jest to określony sposób ujmowania przez język rzeczywistości (zarówno pozajęzykowej, jak i językowej), istniejący w semantycznych, gramatycznych, syntaktycznych i pragmatycznych kategoriach danego języka naturalnego, innymi słowy – jest to określony sposób odwzorowania świata danego w pojęciowym rozczłonkowaniu zawartym w języku ujmującym ten świat'. Bartmiński (1999:103) zwraca uwagę na dwa różne sposoby interpretacji istoty JOS w zależności od charakteru podmiotowego, czy też przedmiotowego ujmowania rzeczywistości. Podmiotowość bądź przedmiotowość przejawia się na płaszczyźnie języka w formie wyrażen *wizja świata*, czy też *reprezentacja świata*. Obydwa leksemy różnią się stopniem upodmiotowienia oglądanej i kodyfikowanej językowo rzeczywistości. *Wizja świata* zakłada aktywną rolę podmiotu, natomiast w *reprezentacji świata* na pierwszy plan wysuwa się przedmiotowa treść ogarnianej rzeczywistości. Tego typu zróżnicowanie, odzwierciedlające rolę podmiotu i przedmiotu w tworzeniu JOS, funkcjonuje również w języku włoskim, który przeciwstawia *la visione linguistica del mondo* zwrotowi *la rappresentazione linguistica del mondo*. Język zatem, kodyfikuje obraz świata istniejący w świadomości zbiorowej użytkowników danego języka naturalnego. Kodyfikacja ta może być rozpatrywana z punktu widzenia podmiotu i jego systemu przetwarzania informacji, bądź z perspektywy przedmiotu, czyli zobrazowanych treści. Powstały model nie jest jednak bezpośrednim odwzorowaniem rzeczywistości pozajęzykowej na językową, ale powstaje w wyniku wybiórczego opracowania informacji przez aparat poznawczy człowieka. Zgodnie z założeniami kognitywizmu, tylko niektóre elementy informacji docierającej i przetwarzanej przez umysł ludzki, są kodyfikowane na poziomie języka (cfr Jackendoff 1989:46). Konceptualizacja zachodząca w umyśle prowadzi do powstania struktur semantycznych charakteryzujących nie tylko leksemy, ale również konstrukcje gramatyczne (cfr Wierzbicka 1988:1–2; Langacker 1990:111). Informacja semantyczna będąca fundamentem językowego obrazu świata, jest więc abstrahowana z warstwy leksykalnej i gramatycznej tekstów. Znaczenie zawarte w języku jest antropocentryczne, uwarunkowane kulturowo i do pewnego stopnia subiektywne, ponieważ

w procesie konstruowania danego wycinka rzeczywistości pozwala na uwypuklenie zamierzonej przez nadawcę informacji definicyjnej czy konotacyjnej. Semantykę języka naturalnego można by więc potraktować jako ujęcie rzeczywistości przedmiotowej w świadomości podmiotu zbiorowego (cfr Anusiewicz 1992:15), w formie własności semantycznych przypisywanych kategoriom konkretnym, abstrakcyjnym, czy też operacjom mentalnym, którym podlegają. Warstwa semantyczna każdego języka naturalnego zawiera w sobie także komponent aksjologiczny (cfr Maćkiewicz 1999:194), będący wykładnią wartości uznawanych za obowiązujące przez daną społeczność. Obejmuje również mechanizmy metaforyczno-metonimiczne służące interpretacji językowej zjawisk nie podlegających bezpośredniemu doświadczeniu. Przenośnie odzwierciedlają metaforyczne pojmowanie świata opierające się na konceptualizowaniu abstrakcyjnych dziedzin doświadczenia ludzkiego przy pomocy innych, dostępnych zmysłowemu poznaniu np.: rozumienie otaczających nas zjawisk jest często rozumiane jako widzenie, czyli WIDZIEĆ TO ROZUMIEĆ, jak chociażby w zdaniu *zobaczyłam, że masz rację*. Mechanizm kognitywny motywujący metaforę nie może być rozpatrywany w oderwaniu od uwarunkowań kulturowych, bowiem 'large numbers of metaphors have to be specifically learned as part of the acquisition of cultural knowledge' (Langacker 1997:241). Dotyczy to na przykład skonwencjonalizowanych wyrażen idiomatycznych, których rozumienie uwarunkowane jest kulturowo, np. zwrot *konia z rzędem*, można zinterpretować właściwie po uwzględnieniu nie tylko roli użytkowej ale i kulturowej konia w Polsce, oraz znaczenia archaizmu *rząd*, który niegdyś oznaczał 'ozdobną uprzęż wierzchowca' (przykład zaczerpnięty z Łozowskiego 1999:30). Językowy obraz świata nie istnieje więc niezależnie od wyobrażeń kulturowych i tradycji związanych z danym słowem np. wyraz *cane* w języku włoskim przywołuje asocjacje ciężkiego życia w zwrocie *vita da cani*, opuszczenia i samotności w *solo come un cane*, czy też konotuje znaczenie 'godny zwierzęcia, a nie człowieka' w zwrotach *trattare come un cane; mangiare, dormire come un cane*. Tego typu metaforyka odzwierciedla cechy konotacyjne 'kojarzone przez ogół mówiących z desygnatami nazw, utwalonymi w pewnych faktach językowych (metafory, derywaty, frazeologizmy)' (Grzegorzczkowska 1999:44). Jest elementem JOS, ponieważ interpretuje rzeczywistość pozajęzykową uświadamianą i zobrazowaną w języku.

Przedmiotem zainteresowania w niniejszym artykule jest językowy obraz przestrzeni społecznej zawarty w powieści Carlo Leviego *Cristo si è fermato a Eboli*, której akcja rozgrywa się na głębokim Południu Włoch, w Lukanii. Lukania to oczywiście nie tylko kraina geograficzna wraz z jej specyficznymi warunkami naturalnymi i klimatycznymi, ale również społeczność wraz ze swoimi podziałami, konfliktami i problemami. Językowy obraz tamtejszej przestrzeni społecznej, to subiektywna interpretacja zjawisk składających się na stosunki społeczno-kulturowe dokonana przy pomocy wyborów językowych autora powieści. Jest to jednocześnie wizja tamtejszego świata przedstawiona z punktu widzenia osoby obcej pod względem geograficznym, kulturowym i środowiskowym. Obcość nie jest tutaj wyznacznikiem wrogości, ale staje się bodźcem poznawczym, który skłania pisarza do zrozumienia rzeczywistości, nie mieszczącej się w standardach wyobraźniowych przedstawiciela północnych Włoch. Autor ponadto, jest lekarzem, malarzem i intelektualistą, co wyróżnia go ze środowiska, w którym ma spędzić okres zesłania będącego karą za udział w opozycji antyfa-

szystowskiej. Dobór słów i wyrażeń językowych, często wartościujących zjawiska, których mimowolnym świadkiem staje się pisarz, wynika z przyjętego przezeń określonego punktu widzenia, cechującego włoskie elity intelektualne tamtego okresu. Ten punkt widzenia staje się rodzajem filtru pojęciowego, który wyznacza treści językowe interpretujące rzeczywistość, zgodnie z perspektywą wyznaczoną przez światopogląd autora. Pisarz, stykając się ze światem chłopów analfabetów, żyjących zgodnie z rytmem dnia i nocy i zmieniających się pór roku, pojmujących rzeczywistość zgodnie z magicznym sposobem myślenia, któremu obce jest racjonalne pojmowanie związków przyczynowych, odkrywa świat, krańcowo różny pod względem cywilizacyjnym i kulturowym od rzeczywistości wysoko rozwiniętej Północy. Ta jakże różna cywilizacja nosi, w jego ocenie, znamiona zacofania spowodowanego całkowitą nieobecnością państwa i jego instytucji na tamtym terenie. Społeczność chłopów lukańskich istnieje i funkcjonuje w całkowitej izolacji od rozwiniętych struktur społeczno-państwowych, tworząc grupę zamkniętą i zasklepioną w świecie wierzeń, przesądów i zabobonów. Społeczność ta nie bierze udziału w życiu lokalnym, ze względu chociażby na analfabetyzm, zatem nie istnieje w przestrzeni społecznej zajętej przez przedstawicieli miejscowego drobnomieszczaństwa. W miejscowych „elitach” autor widzi jedynie niekompetentnych ignorantów wykonujących ślepo zalecenia władz wyższych i realizujących politykę propagandową faszystowskich Włoch.

Powieść opiera się na wyraźnej dychotomii pomiędzy dwiema grupami społecznymi: społecznością chłopską, po której stronie jest cała sympatia pisarza, i drobnomieszczaństwem ukazany w całej swej mizerii moralnej, uwikłany w lokalne „wojny” o wpływy, będące gwarancją dostępu do nielicznych miejsc pracy, i wykazującym całkowitą obojętność co do losów chłopstwa.

Przedstawiciele drobnomieszczaństwa to dwaj miejscowi lekarze i *il podestà*, czyli burmistrz, pełniący jednocześnie funkcję nauczyciela w szkole podstawowej i strażnika więźniów politycznych przebywających przymusowo w Gagliano. Autor opisuje wygląd zewnętrzny burmistrza przy pomocy słów i wyrażeń, które świadczą o jego antypatii w stosunku do opisywanej osoby: opisując włosy używa przymiotnika *unti*, który uzupełnia negatywnie znaczenie denotacyjne *tlusty*, o komponent *nieświeży*, *niedomyty*, twarz jest *imberbe* i *da luna piena*, czyli bez zarostu i okrągła jak księżyc, tzn. bez wyrazu. Brak zarostu, charakteryzujący chłopców, a nie dorosłych mężczyzn, sugeruje pewną niedojrzałość i brak cech utożsamianych z wiekiem męskim. Motyw braku męskości powraca przy opisie tonu głosu burmistrza, który posługuje się *una vocetta acuta da castrato*. Zdrobnienie *vocetta* użyte w stosunku do dorosłego mężczyzny pełni funkcję pejoratywną, ponieważ pozostaje w sprzeczności z dorosłością i dojrzałością. Miary dopełnia określnik *da castrato*, który w sposób dosłowny wyraża ocenę autora odnoszącą się nie tylko do głosu, ale i do osobowości burmistrza. Doktor Milillo, jeden z miejscowych lekarzy, zostaje mniej surowo oceniony przez autora, ponieważ jego ignorancję w pewnym stopniu usprawiedliwia podeszły wiek. Pisarz przywołuje cechy starości przy pomocy określeń takich jak: *guance cascanti*, *occhi lagrimosi e bonari di un vecchio cane da caccia*, *le parole gli escono balbettanti*, *le mani gli tremano*. Jednocześnie wrażenie, jakie autor komunikuje czytelnikowi jest do pewnego stopnia pozytywne, co znajduje potwierdzenie w słowach pisarza komentujących spotkanie z doktorem Milillo, widzi w nim *un buon uomo*, dobrego człowieka. Wyrażenie *buon*

*uomo* zostaje uzupełnione określnikiem *rimbecillito*, co sugeruje utratę zdolności logicznego myślenia spowodowaną wiekiem. Doktor Gibilisco, natomiast przypomina *un vecchio can barbone diabolico, l'espressione del suo viso è quella di una diffidenza astiosa e di un'ira continua e mal repressa, brandisce un grosso ombrello come il sacro baldacchino sul tabernacolo della propria autorità, la sua ignoranza è molto peggiore di quella del vecchio, non sa assolutamente nulla e parla a caso, i contadini esistono unicamente perché Gibilisco li visita e si faccia dare denaro e cibo per le visite*. Obraz, jaki wylania się z powyższego opisu jest bardzo negatywny. Pisarz piętnuje nie tylko ignorancję lekarza, która, w jego ocenie, jest znacznie gorsza od braku kompetencji doktora Milillo, ale również jego stosunek do pacjentów, chłopów lukańskich, których traktuje przedmiotowo, wyłącznie jako źródło dochodów. Przybysza z Północy traktuje wrogo, widząc w nim konkurenta, do niewielkich przychodów z praktyki lekarskiej. Wrogość, zawiść, niepohamowany gniew charakteryzują jego osobowość i w konsekwencji również jego stosunek do innych ludzi. Nagromadzenie leksemów o wydźwięku negatywnym pozwala na wyinterpretowanie oceny wartościującej autora co do przedstawionego wycinka rzeczywistości. Język zatem używany jest w sposób świadomy tak, by wyrażenia o negatywnej konotacji, odnoszące się do wyglądu zewnętrznego, jak i do osobowości i sposobu postępowania, wywołały określony efekt perswazyjny u czytelnika. Efekt ten zostaje osiągnięty m.in. przy pomocy metafory poetyckiej *brandisce un grosso ombrello come il sacro baldacchino sul tabernacolo della propria autorità*, w której domeną źródłową jest rzeczywistość religijna *il sacro baldacchino* i *il tabernacolo*, przedmioty, które zgodnie z cechami definicyjnymi przynależą do świata kultu religijnego (podczas procesji pod *sacro baldacchino* przenoszone jest tabernakulum z Najświętszym Sakramentem). Przedmioty te wywołują określone cechy konotacyjne, a mianowicie kojarzone są z rewerencją, z jaką traktowane są przez wiernych. Domeną docelową metafory jest przyrównanie przyziemnego przedmiotu jak parasol do *sacro baldacchino*, a osoby, która się pod nim znajduje do *tabernacolo*, czyli przedmiotu otaczanego rewerencją i kultem. Metafora ta interpretuje dwa różne wycinki rzeczywistości przyrównując autorytet władzy kościelnej i szacunek dla obzędów religijnych do uzurpowanego autorytetu absolutnej „władzy” lekarza nad pacjentami, rozumianej jako rodzaj feudalnej zależności. Przenośnia ta ma charakter ikoniczny, ponieważ opisuje znaczenie wydarzenia nie należącego do świata obrzędów religijnych przy pomocy elementów przynależnych tej rzeczywistości doświadczanych przy pomocy zmysłu wzroku. Oznacza to, że wyrażenie językowe odpowiada pewnemu obrazowi mentalnemu powstającemu w wyobraźni, ponieważ obrazowanie stanowi podstawę pojęciową większości struktur semantycznych (cfr Tabakowska 2001:47).

Drugą stroną przestrzeni społecznej zajmuje chłopstwo. Przy ich opisie autor najczęściej podkreśla cechy takie jak: *il silenzio, la pazienza, la rassegnazione*, cechy, które pozwalają im przeżyć w nieprzyjaznym środowisku naturalnym i społecznym. Świat chłopów lukańskich określany jest przymiotnikami *oscuro, misterioso*. Jest to świat *dove non si entra senza una chiave di magia*. Określnik *oscuro*, dosłownie znaczy ‘pozbawiony całkowicie lub częściowo światła’, autor w tekście wykorzystuje jego metaforyczne znaczenie ‘niezrozumiały, trudny do pojęcia umysłem’. Abstrakcyjna i docelowa domena niezrozumiałości jest konceptualizowana przy pomocy konkretnej i poznawalnej zmysłowo domeny ciemności zgodnie z założeniami teorii kognitywnej

metafory: *Metaphor allows us to understand a relatively abstract or inherently unstructured subject matter in terms of a more concrete, or at least a more structured subject matter.* (Lakoff 1993:245). W ciemności nie widzimy, a widzenie jest domeną źródłową dla rozumienia zgodnie z metaforą kognitywną WIDZIEĆ TO ROZUMIEĆ. Dla autora zatem świat chłopów lugańskich jest niezrozumiały, ponieważ znajduje się w strefie pozbawionej światła, czyli niedostępnej postrzeganiu jak i rozumieniu. Próby objęcia umysłem rzeczywistości tamtejszych chłopów są skazane na niepowodzenie, bo jest to świat zamknięty i niedostępny *senza una chiave di magia*. Klucz, który pozwala wejść do zamkniętych pomieszczeń, czyniąc je dostępnymi, jest tutaj kluczem metaforycznym, który otwiera przed autorem magiczny świat wierzeń społeczności chłopskiej, a więc pozwala zrozumieć wspólnotę, gdzie znakiem więzi jest magiczne pojmowanie świata zewnętrznego, zupełnie obce kulturze przybysza z Północy. Cechą przestrzeni społecznej Gagliano jest odwieczny konflikt pomiędzy drobnomieszczaństwem i chłopstwem. Chłopi nie akceptują miejscowych lekarzy, nazywając ich w swoim dialekcie *medicaciucci*, ponieważ są przekonani o ich niekompetencji i świadomi niechęci, jaką wzbudzają u przedstawicieli sztuki lekarskiej. Nie akceptują również władzy państwowej. Przedstawiciele rządu powszechnie określani są mianem *quelli di Roma*, co podkreśla dychotomię swoi i obcy w rozumieniu własnej roli w społeczeństwie. *Quelli di Roma* to nieprzyjaciel i źródło nieszczęść spadających na chłopów w formie nowych obciążeń podatkowych, którym nie są w stanie podołać z powodu jałowej gleby, suszy i niedostatku ziemi. Zaimek wskazujący *quelli* użyty w stosunku do osób sugeruje nie tylko oddalenie od centrum deiktycznego, ale również oddaje negatywny stosunek emocjonalny do desygnatu osobowego. Jediną obroną chłopów przed państwem, które rozumieją jako *più lontano del cielo, più maligno, perché sta sempre dall'altra parte*, jest całkowity brak buntu i poddanie się rezygnacji. Nieobecność państwa rozumieją jako jego oddalenie, zło jakie im wyrządza jako bycie po stronie kogoś innego. Metafora *stare dall'altra parte* ma swoje źródło w języku przestrzeni fizycznej, która ulega podziałowi na dwie części: tę, w której znajduje się mówiący i tę drugą, gdzie go nie ma. Jeżeli ktoś dzieli stronę przestrzeni mówiącego, metaforycznie rzecz ujmując, jest po jego stronie lub jest przeciw w sytuacji odwrotnej. Państwo w rozumieniu społeczności chłopskiej jest zawsze *dall'altra parte*, co oznacza, że nigdy nie stoi po ich stronie. Rozumiane jest również zgodnie z magiczną wizją świata, jako część złego losu, który jest jak *il vento che brucia i raccolti e la febbre che ci rode il sangue*. Suchy wiatr pozbawia chłopów owoców ich pracy, a malaryczna gorączka zdrowia. Życie we wrogim środowisku naturalnym i społecznym powoduje, że chłopci są obrazowani jako *corazzati di silenzio e di pazienza*. Metafora ta, wykorzystując cechy funkcjonalne pancerza *una corazza*, obrazuje nadzwyczaj skutecznie sposób, w jaki chłopci chronią się przed złym losem. Pancerz, którym szczelnie otaczają się, ma wymiar psychologiczny, jest to pancerz milczenia i cierpliwości, który pozwala na zmaganie się ze złym losem w nieprzyjaznym świecie.

Autor kreując przestrzeń społeczną w powieści *Cristo si è fermato a Eboli* posługuje się różnorodnymi środkami językowymi: leksemami użytymi w znaczeniu dosłownym i przenośnym, metaforą poetycką, oraz wykorzystuje konotacje semantyczne związane z określonymi słowami. Komponent konotacyjny pozwala pisarzowi na wyrażenie ocen bądź emocji kojarzonych z danym wyrażeniem bez konieczności ucieka-

nia się do sądów bezpośrednich. Obraz przestrzeni społecznej, jaki wyłania się z tekstu powieści może zostać uogólniony w następujący sposób:

- drobnomieszczaństwo, pomimo że kiepsko wykształcone, pełni wszelkie funkcje zawodowe i społeczne, mając na względzie tylko i wyłącznie interes osobisty lub rodzinny. Zajmuje więc całą przestrzeń instytucjonalną, związaną z funkcjonowaniem państwa. Egoizm, brak odpowiedzialności i zasad etycznych, głupota i niemożność podejmowania działań sprzyjających rozwojowi ekonomicznemu i społecznemu powoduje, że autor ocenia tę klasę jako przyczynę opłakanej kondycji chłopstwa: *È una classe degenerata, fisicamente e moralmente: incapace di adempiere la sua funzione, e che solo vive di piccole rapine e della tradizione imbastardita del diritto feudale*;
- chłopstwo w przestrzeni społecznej funkcjonuje na podobieństwo przedmiotu, którym można manipulować w dowolny sposób, ustalając np. powinności podatkowe, czy też zaniedbując szkolnictwo, opiekę zdrowotną bądź społeczną. Analfabetyzm w przypadku chłopów lukańskich powoduje niemożność wyjścia poza zakłętą krąg pojmowania świata w kategoriach złego losu, przesądów i zabobonów, czyli wierzeń, które nie są elementami miejscowego folkloru, ale wyznaczają granice świadomości zbiorowej;
- obrazy tworzone przy pomocy języka metaforycznego świadczą o jeszcze innym podziale wprowadzonym przez autora. Podział ten ma wymiar aksjologiczny i dzieli przestrzeń społeczną z punktu widzenia dobra i zła. W strefie dobra pisarz umieszcza społeczność chłopską dotkniętą cierpieniem fizycznym i moralnym, natomiast w strefie zła drobnomieszczaństwo zdegenerowane fizycznie i moralnie, niezdolne do żadnych działań na rzecz powstania społeczności obywatelskiej.

## BIBLIOGRAFIA

- ANUSIEWICZ Janusz. 1992. Potoczność jako sposób doświadczania świata i jako postawa wobec świata. [w:] *Potoczność w języku i kulturze*, (pod redakcją) Anusiewicz J.; Nieckula F. *Wiedza o kulturze* (seria), tom V. Wrocław. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego. Str. 9–20. (wersja elektroniczna).
- BARTMIŃSKI Jerzy. 1999. Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata. [w:] *Językowy obraz świata*, (pod redakcją) Bartmiński J. Lublin. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Str. 103–120.
- GRZEGORCZYKOWA Renata. 1999. Pojęcie językowego obrazu świata. [w:] *Językowy obraz świata*, (pod redakcją) Bartmiński J. Lublin. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Str. 39–46.
- JACKENDOFF Ray. 1989. *Semantica e cognizione*. Bologna. Il Mulino.
- LAKOFF George. 1993. The contemporary theory of metaphor. [w:] *Metaphor and Thought*, (eds.) Ortony; Andrews. Cambridge. Cambridge University Press. Str. 202–251.
- LANGACKER Ronald W. 1990. *Concept, image and symbol. The cognitive basis of grammar*. Berlin – New York. Mouton De Gruyter.

- LANGACKER Ronald W. 1997. The contextual basis of cognitive semantics. [w:] *Language and conceptualization*, (eds.) Nuyts J.; Pederson E. Cambridge. Cambridge University Press. Str. 229–252.
- ŁOZOWSKI Przemysław. 1999. Panchronia, czyli językoznanstwo bez synchronii. [w:] *Przeszłość w językowym obrazie świata*, (pod redakcją) Pajdzińska A.; Krzyżanowski P. Lublin. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Str. 25–50.
- MAĆKIEWICZ Jolanta. 1999. *Wyspa* – językowy obraz wycinka rzeczywistości. [w:] *Językowy obraz świata*, (pod redakcją) Bartmiński J. Lublin. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Str. 193–206.
- TABAKOWSKA Elżbieta. 2001. *Językoznanstwo kognitywne a poetyka przekładu*. Kraków. Universitas
- WIERZBICKA Anna. 1999. *Język – umysł – kultura*. Warszawa. Wydawnictwo Naukowe PWN.

Cytaty zaczerpnięto z:

Levi, Carlo. 1979. (XIV wyd.). *Cristo si è fermato a Eboli*. Milano. Mondadori.